

Jerzy Mazurek

Uniwersytet Warszawski

Instytut Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

ORCID: 0000-0002-7470-8015

„Kot z Kotów, kanonik Kotkowski”. Przemiany społeczne na ziemiach polskich w XIX wieku na przykładzie rodziny księdza Kacpra Kotkowskiego (1814–1875)¹

Słowa kluczowe

chłopi, przemiany społeczne w XIX wieku, Powstanie Styczniowe, Ćmielów, gubernia radomska, ks. Kacper Kotkowski

Streszczenie

Ksiądz Kacper Kotkowski był jednym z symboli Powstania Styczniowego na ziemi sandomierskiej, powszechnie znanym na terenach położonych w widłach środkowej Wisły i Pilicy (w carskiej strukturze administracyjnej była to gubernia radomska). W działalność powstańczą, oczywiście w mniejszym stopniu niż Kacper, był też zaangażowany, potem represjonowany, jego młodszy brat Tomasz (1829–1872). W przeciwieństwie do czołowych postaci powstania, takich jak Marian Langiewicz (1827–1887), Zygmunt Chmieleński (1833–1863) czy Józef Hauke-Bosak (1834–1871), bracia Kacper i Tomasz Kotkowscy pochodzili z ziemi świętokrzyskiej. Co istotne, w odróżnieniu od wyżej wymienionych, którzy wywodzili się z rodzin szlacheckich, mieli rodowód chłopski. Ich biografie – jako dzieci chłopów pańszczyźnianego – są doskonałym przykładem przemian społecznych na ziemiach polskich w XIX wieku.

¹ Autor tekstu składa podziękowania Joannie Winiarskiej i Radosławowi Kotkowskiemu za udostępnienie zapisów metrykalnych oraz wiele uwag merytorycznych odnoszących się do historii rodziny Kotkowskich.

Wokół pochodzenia Kacpra i Tomasza Kotkowskich pozostaje pewna aura tajemniczości, a to za sprawą pojawiających się niekiedy głosów, przywołanych ostatnio przez Piotra Olszewskiego², jakoby biologicznym ojcem Józefa Kotkowskiego (ojca m.in. Kacpra i Tomasz) miał być Ignacy Wincenty Ścibor-Kotkowski (1777–1854), zarządca dóbr Małachowskich, w skład których wchodziła Czerwona Góra. Miał on uposażyć nieślubnego syna i nadać mu swoje nazwisko. Spory wśród badaczy budzi także imię, nazwisko i data narodzin starszego z braci Kotkowskich.

Kacper Kotkowski we własnoręcznie zredagowanym życiorysie z 27 kwietnia 1845 roku³ podawał, że urodził się 5 stycznia 1814 roku we wsi Czerwona Góra (parafia Ruszków) jako syn rolników Józefa i Marianny Kotów. Co mówi na ten temat zapis metrykalny, który pochodzi z parafii Ruszków? Oto jego treść:

Roku Tysięcznego Osiemsetnego Czternastego Dnia Szóstego Stycznia o godzinie Dwunasty w Południe, Przed Nami Proboszczem Ruszkowa Sprawującym obowiązki Urzędnika Stanu Cywilnego Gminy Ruszkowa Powiatu Opatowskiego w Departamencie Radomskim. Stawił się Józef Kot Połownik liczący lat dwadzieścia trzy z Czerwonej Góry zamieszkały i okazał nam Dziecię płci męskiej które urodziło się w domu Jego pod numerem dwunastym w dniu Piątym miesiąca stycznia roku bieżącego, oświadczając iż jest spłodzony z Niego i Maryanny Tobiszówny dwadzieścia lat mającej jego małżonki i jego życzeniem jest nadać mu imię Grzegorz⁴. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazaniu dziecięcia w przytomności Jana Cybuli włościanina z Czerwonej Góry liczącego lat sześćdziesiąt tudzież Wawrzka Grzyba włościanina z wioski Czerwona Góra w Gminie Sadowia położony który rok sześćdziesiąty skończył a że wspomniani świadkowie i oyciec pisać nie umieją przeto niniejszy akt po przeczytaniu Onego stawiającym głośno i wyraźnie został przez nas podpisany. Ks. Jan Plichta proboszcz Ruszkowa sprawujący obowiązki Urzędnika Stanu Cywilnego⁵.

² P. Olszewski, *Działalność Księdza Kacpra Kotkowskiego w Powstaniu Styczniowym*, „Świętokrzyskie” 2013, wydanie specjalne, s. 90.

³ Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu, Akta kościoła parafialnego w Ćmielowie (1818–1877).

⁴ W oryginalnym, rękopiśmiennym zapisie imię to przekreślono, a na marginesie – tą samą ręką – wpisano Kacper.

⁵ Księga Aktów Urodzenia Gminy Ruszków Poczynająca się Dnia Pierwszego Stycznia 1814 Roku. Pisownia oryginalna.

Z powyższego aktu niezbitnie wynika, że Kacper Kotkowski urodził się 5 stycznia 1814 roku. Pewne wątpliwości budzi imię, jakie mu nadano na chrzcie świętym. Z pierwotnej wersji aktu wynika, że było to imię Grzegorz, a więc otrzymał je po swoim dziadku. Z faktu jednak, że urodził się w przeddzień święta Trzech Króli, wynikły jednak konsekwencje dla imienia chłopca. Nie wiadomo, kiedy i za czyją namową⁶ – domyślać się należy, że blisko daty urodzenia – ks. Jan Plichta (?–1848) skreślił imię Grzegorz i zastąpił go imieniem Kacper. Chłopcu nadano imię jednego z mędrców, którzy udali się do Betlejem, aby pokłonić się Chrystusowi. W ślad za tym w literaturze przedmiotu zaczęto podawać, że Kacper urodził się szóstego stycznia, a nie piątego⁷. Z kolei Eugeniusz Niebielski, po analizie materiału źródłowego wywodził, że prawidłową formą imienia Kotkowskiego jest Kasper, po łacinie Gaspar, Gasparus⁸.

Kim byli rodzice nowo narodzonego dziecka? Ojcem był Józef Kot. Niestety, nie dysponujemy metryką urodzenia Józefa. Prawdopodobny rok jego narodzin można wyliczyć na podstawie informacji zawartych w akcie ślubu oraz przy narodzinach kolejnych dzieci. Z tego pierwszego, prowadzonego w formie raptularza, wynika, że w roku 1811 pan młody miał 23 lata, a więc urodził się w 1788. Z kolei z aktu narodzin pierwородnego syna Kacpra, przytoczonego na wstępie niniejszego tekstu, wynikałoby, że Józef urodził się w 1791. Przeczy temu akt narodzin syna Tomasza z 1829, gdzie odnotowano, że jego ojciec miał 30 lat. Informacje zawarte w tym ostatnim dokumencie są zupełnie niewiarygodne, wynikałoby bowiem z nich, że

⁶ Badacz-amator, Henryk Bajak, twierdził, że stały za tym ówczesne religijne kobiety, które wymogły na ojcu Kacpra, aby zmienił imię dziecka. Zob. Z. Tyczyński, *Przewodnik po gminie Sadowie*, Tez, s. 17–18, http://sadowie.com.pl/pliki/Przewodnik_po_Gminie_Sadowie_-_2012.pdf [dostęp: 5.11.2016].

⁷ S. Kieniewicz, *Kotkowski Kacper*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 14, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1869, s. 471, a za nim także: P. Olszewski, *Działalność księdza Kacpra Kotkowskiego w powstaniu styczniowym*, [w:] *Rok 1863. Materiały sesji zorganizowanej 24 lutego 1993 w Kielcach*, pod red. W. Cabana, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1993, s. 25; idem, *Działalność księdza Kacpra Kotkowskiego w powstaniu styczniowym*, „Świętokrzyskie” 2013..., op. cit., s. 90.

⁸ E. Niebielski, *Władysława Zawadzkiego opisanie losów ks. Kaspra Kotkowskiego – inspiratora i naczelnika cywilnego powstania styczniowego w Sandomierskiem*, „Zeszyty Sandomierskie” 1998, nr 8, s. 52–57.

w momencie swojego ślubu Józef miał 12 lat! Z kolei w akcie zgonu Józefa, sporządzonym w Ćmielowie 23 czerwca 1850 roku, podano, że zmarły miał 75 lat. Wszystko to sprawia, że narodziny Józefa trzeba sytuować w przedziale lat 1785–1791. Jego rodzicami byli Grzegorz (ok. 1755–14 listopada 1824) roku i Agnieszka z domu Mroczek (zm. 20 lipca 1827), a rodzeństwem: Maciej Kot (1785–1862), Marcin Kot (1789–1862), Jan Kot (1794–?), Marta Kot (1798–?), Magdalena Kot (1801–?) i Andrzej Kot (1803–?).

Matką braci Kotkowskich była Marianna z domu Tobisz. Niestety, jej metryką urodzenia również nie dysponujemy. Wiemy, że była córką Feliksa, karbowego folwarku w Ruszkowcu, i Rozalii z domu Pytlak, a urodziła się na terenie parafii Bałtów. W akcie ślubu z 27 listopada 1811 roku podano, że panna młoda miała 19 lat. Z kolei z aktu narodzin pierwszego dziecka – Kacpra, przytoczonego wyżej, wynikałoby, że Marianna urodziła się w 1794 roku. Najbardziej prawdopodobna jest jednak informacja zawarta w akcie zgonu, spisany 24 marca 1862 roku, gdzie podano, że w chwili śmierci miała 72 lata. Zatem narodziny matki braci Kotkowskich należy umieścić w przedziale 1790–1794.

Faktem jednak jest, że są pewne problemy z nazwiskiem przodków braci Kotkowskich. Mianowicie ojciec Kacpra, kiedy w 1811 roku brał ślub Marianną Tobisz, w księdze zaślubin parafii Ruszków występuje pod nazwiskiem Kocik. W aktach narodzin kolejnych jego dzieci (w 1814, 1816, 1819, 1822, 1824, 1826, 1829, 1832) zapisano nazwisko Kot. Brat ks. Kacpra i dziedzic schedy ojcowskiej w Czerwonej Górze, Andrzej (1816–1881), rodzi się i umiera również jako Kot. Ale już na przydrożnym krzyżu w Czerwonej Górze, ufundowanym przez niego i jego siostrę Mariannę, widnieje napis „Na cześć i chwałę ten krzyż postawili Andrzej i Marianna Kotkowscy 1850”. Nazwisko Kotkowski pojawia się także przy narodzinach jego pierwszego dziecka z drugiego małżeństwa w 1845 (ale już nie przy kolejnych dzieciach z tego małżeństwa) oraz przy jego trzecim ślubie (w 1863 r.), gdzie przy nazwisku Kot widnieje dopisek „vel Kotkowski”. Jego dzieci z trzeciego małżeństwa rodzą się już jako Kotkowscy.

Henryk Bajak uważał, że nazwisko Kotkowski, brzmiące bardziej po szlachecku, było wyrazem ambicji jego rodziców⁹. Niezależnie jednak od aspiracji rodzicielskich, inicjatorem procesu „uszlachetniania”

⁹ Z. Tyczyński, op. cit., s. 17–18.

Kacpra Kota były władze Seminarium Duchownego, często dość arbitralnie zmieniające nazwiska wszystkim seminarzystom, którym nie kończyły się one na „ski” lub „icz”¹⁰. Trzeba także pamiętać o tym, że ta niestabilność wynikała również z faktu, że w omawianym okresie tak naprawdę formowały się dopiero nazwiska chłopskie i mieszczańskie¹¹.

Wieś Czerwona Góra, gdzie urodzili się bracia Kotkowscy, na przełomie XVIII i XIX wieku wchodziła w skład dóbr ćmielowsko-bodzechowsko-grocholickich, które od połowy XVIII wieku były własnością możnego rodu Małachowskich¹². Na początku XIX wieku ich właścicielem był hr. Jacek Małachowski (1737–1821), Marszałek Wielki Koronny¹³. W 1819 roku część swoich dóbr – klucz bodzechowski – podarował wnukowi swego brata – Gustawowi hr. Małachowskiemu (1797–1835). W latach czterdziestych XIX wieku w ich posiadanie wszedł Ignacy Wincenty Jakub Ścibor-Kotkowski (1777–1854), herbu Ostoja, wówczas dzierżawca zakładów żelaznych w Bodzechowie. Czy możliwe jest, aby był on biologicznym ojcem Józefa Kota? Naszym zdaniem absolutnie nie. Przyjmując

¹⁰ Zob. Ks. Jan Kanty Gajkowski (1866–1919). *Kapłan – pisarz – społecznik*, pod red. K. Burka, Sandomierz 2000, s. 121.

¹¹ J. Bubak, *Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1986; K. Rymut, *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. 1, A–K, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 1999, t. 2, L–Ż, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków 2001.

¹² 2 stycznia 1768 r. ks. Antoni Lubomirski sprzedał dobra Grocholice, składające się z miasta Denkowa i wsi: Grocholice, Wszehświęte, Drzenkowice, Zwola i Czerwona Góra Izabeli z Humnickich Małachowskiej. Nieco wcześniej, bo w 1762 r., odziedziczyła ona po swym zmarłym mężu Janie Małachowskim klucz ćmielowsko-bodzechowski. Po jej śmierci dobra te zostały podzielone pomiędzy jej czterech synów: Mikołaja, Stanisława, Jacka i Antoniego. Więcej na ten temat zob. J. Moniewski, *Kartki z przeszłości Ostrowca i jego okolic*, Muzeum Historyczno-Archeologiczne, Ostrowiec Świętokrzyski 1991, s. 23–27.

¹³ Ibidem, s. 24. Zob. ponadto: W.R. Brociek, J. Piwek, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, [w:] *Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia historyczna miasta*, Muzeum Historyczno-Archeologiczne, Ostrowiec Świętokrzyski 1997, s. 80; A. Zahorski, *Małachowski Jacek*, [w:] PSB, t. 19, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 393–396. Jacek Małachowski w 1785 r. stał się także właścicielem klucza ćmielowskiego przejętego od swojego brata Antoniego. Stworzył tu manufakturę porcelany i fajansów, która w połowie XIX w. zatrudniała 50 osób.

bowiem podawaną najpóźniejszą datę urodzin Józefa, to znaczy rok 1791, jego domniemany ojciec nie miałby więcej niż 13 lat! Nie jest to niemożliwe, aczkolwiek bardzo mało prawdopodobne.

Dla piszącego niniejszy tekst nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rodzice braci Kotkowskich byli chłopami pańszczyźnianymi. Świadczy o tym słowo „połownik”, które znajdujemy w akcie urodzin Kacpra. Połownik był określeniem używanym dla półrolnika, czyli posiadającego nadział ziemi wielkości pół łanu. Kmieć posiadał najczęściej jednołanowe gospodarstwo (jeden tzw. mały łan, nazywany też włóka, to około 17 ha)¹⁴. Z opisu majątku Garbacz, znajdującego się w najbliższym sąsiedztwie Czerwonej Góry, należącego do znanego filozofa Józefa Gołuchowskiego (1797–1858), dowiedzieć się możemy, jakie były obowiązki tej kategorii użytkowników ziemi:

Półrolnicy trzymają pierwsze miejsce między włościanami, jako najzamożniejsi, mają też więcej roli, lepszy inwentarz i liczną czeladź każdy posiada. Ziemi po morgów 18, czyli w 1m polu morgów 6, przytem po kawale łąki (morgów 2). Cały sprzężaj dworski dostają, to jest: parę koni, parę wołów, wóz kuty, pług, nadto brony i zaprzęgi. Trzymają do 5 sztuk bydła. Płacą oni: podatki rządowi i dziesięcinę, razem do 30 złotych wynoszące. Robią: ciągłych dni 3 w tydzień, z wolnością zamiany tej powinności na pieszą, licząc dwa dni takie za jeden ciągły. Chłopaka posyłają do pasania za 6 groszy co dzień. Do żniwa dni 3 odrabia każdy¹⁵.

Jak na realia wsi początku XIX wieku rodzina Kotów była więc stosunkowo zamożna. Potwierdzeniem wysokiej pozycji w hierarchii wiejskiej Józefa Kotkowskiego może być fakt, że w latach 1833–1839 był on sołtysiem Czerwonej Góry. Gospodarstwa łanowe czy półłanowe – stanowiące mniejszość w strukturze majątkowej wsi – pozwalało utrzymać się wraz z rodziną bez szukania dodatkowych źródeł dochodu. Inaczej było z zagrodnikami, którzy posiadali gospodarstwa od 6 do 9,5 mórg ziemi, które nie zawsze dawały podstawy utrzymania, stąd ich właściciele niekiedy musieli najmować się do

¹⁴ Zob. *Słownik języka polskiego*, ułożony pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, t. 4, Nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1908, s. 954.

¹⁵ J. Ablamowicz, *Opis gospodarstwa w Garbaczu*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1846, t. 9, s. 89.

pracy we dworze, głównie do młocki zboża, jako drwale w lesie czy jako kamieniarze w kamieniołomach. Ostatnią kategorią ludności była biedota wiejska, która była rezerwuarem taniej siły roboczej dla dworu i bogatszych kmieci. W 1827 roku w Czerwonej Górze było 19 domów i 130 mieszkańców¹⁶, 50 lat później – 18 domów i 190 mieszkańców, którzy posiadali 611 mórg ziemi włościańskiej¹⁷.

Chłopi w systemie feudalnym zajmowali – jako grupa społeczna – najniższy szczebel ówczesnej drabiny społecznej. Wprawdzie Konstytucja 3 maja 1791 roku wzięła chłopów „pod opiekę prawa i rządu”, ale nie zmieniła ich położenia ekonomicznego. Chłopi, na skutek obowiązku przepracowania w charakterze odpłaty za dzierżawioną ziemię określonej liczby dniówek sprzężajnych lub pieszych, stanowili główną (obok czeladzi) siłę roboczą folwarku. Oprócz dużego wkładu pracy na „pańskim” i trudnych nieraz do wypełnienia świadczeń, szczególnie uciążliwe były różnego rodzaju ograniczenia osobiste, składające się w rzeczywistości na niewolę. Wprawdzie w 1807 roku zniesiono poddaństwo osobiste, jednakże w praktyce sytuacja chłopów niewiele się zmieniła. Dawny układ rzeczy gwarantowały bowiem obowiązujące przepisy, w myśl których od 1818 roku „właściciele wsi są wójtami z prawa”. Należała do nich pełnia władzy administracyjnej oraz władza policyjno-sądowa w obrębie gminy z prawem nakładania aresztu, grzywien i kar cielesnych na włościan. Rozdzielona w myśl Kodeksu Napoleona władza państwowa i dominialna na powrót została połączona, a nowoczesne ustawodawstwo zyskało feudalną wykładnię¹⁸.

Według opisu z 1845 roku, chłopci sąsiadującego z Czerwoną Górą Garbacz byli „pracowici, przywiązani do własnego kawałka ziemi, dobrze gospodarujący, a szczupłość zagospodarowanej przestrzeni, przez staranną uprawę i lepsze nawożenie, wynagrodzić sobie umieją”. Ubierali się w strój „powierzchnowy podobny do mazowieckiego: jest to kapotę, czyli sukmanę granatową, sznureczkami

¹⁶ *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi*, t. 1, Warszawa 1827, s. 22.

¹⁷ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Nakład F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880, s. 840.

¹⁸ J. Kochanowicz, *Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX w.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1981, s. 82–84.

kolorowymi obszytą, bez stanu, pasem skórzanym przepasaną; włosy spadają [im] na ramiona, a wysoka czapka z czarnego barana głowę okrywa. Temu poważnemu strojowi, leniwe, powolne ruchy odpowiadają”.

Po wejściu do chaty chłopskiej, kontynuował autor:

(...) znajdziemy izbę wybieloną i porządniejszą od izb kurnych w innych prowincjach naszego kraju; ale nieczyste wyziewy na wstępie zaraz odstręczają przychodnia, bo w sieni krowy i świnie spotka, a nieraz znajdzie je wśród izby. Naczynia z wodą święconą przy drzwiach, stół prosty i parę ławek pod oknem, łóżko z desek zbite, naczynia z zapasami spiznarianemi pod ścianami, to są sprzęty gospodarza. Na łóżku kilka pierzyn bywa, ścianę przyległą obrazki święcone kraszą. Lud tutejszy polubił, wcześniej jak w innych prowincjach, wygody materyalne; każdy kmiołek dba o to, aby miał trzy razy dziennie gotowany posiłek, i po trudach dziennych spoczął na miękkiej pościeli¹⁹.

Tak chłopi widziani byli oczyma jednego z przedstawicieli stanu szlacheckiego. Czołowym reprezentantem tej warstwy społecznej, choć może nietypowym ze względu na gruntowne wykształcenie, był Józef Gołuchowski (1797–1858)²⁰. Za młodu obiecujący filozof, po utracie katedry na Uniwersytecie Wileńskim (w 1822 roku) osiadł w majątku Garbacz, w którym mieszkał – jeśli nie liczyć kilku dłuższych pobytów za granicą – do swojej śmierci w 1858 roku. Zgorzkniały, zawiedziony w swych nadziejach, był człowiekiem niezbyt sympatycznym w obejściu, autorytarnym w forsowaniu trudnych dla środowiska wiejskiego poglądów. Znający osobiście Gołuchowskiego demokrata Jan Nepomucen Janowski (1803–1888) pisał, że znany był on z wielu dziwactw²¹, ale przede wszystkim z tego, że „w swojej wsi Garbacz (w Sandomierskiem) garbował chłopom skórę, jak rzadko który szlachcic nawet za dawnych czasów”²².

¹⁹ J. Abłamowicz, op. cit., s. 79–80.

²⁰ Jeśli chodzi o postać J. Gołuchowskiego, do dziś aktualna jest monografia Stefana Haraska *Józef Gołuchowski*, wydana w 1924 r. w Krakowie.

²¹ Zob. E. Skrodzki (Wielisław), *Wieczory piątkowe i inne gawędy*, PIW, Warszawa 1962, s. 40–41; J.K. Lubieniecki, *Wspomnienia*, [w:] *Materiały do genealogii i heraldyki polskiej*, t. 2, Buenos Aires–Paryż 1964, s. 137–139.

²² J.N. Janowski, *Margrabia Alexander Wielopolski. Rys biograficzny*, W Księgarni Polskiej, Paryż 1861, s. 7.

Gołuchowski przeciwny był także oświacie wśród ludu. „W każdym bowiem społeczeństwie – pisał – wygórowana oświata udziałem być winna jeno małej części ludności, jeżeli ma rzeczywisty pożytek przynosić. Inaczej, zabraknie rąk do roli, do rzemiosł, do poziom-szych zatrudnień, a zbyt wielka liczba indywiduów naukowo uspo-sobionych nie będzie miała co robić, nie znajdzie dla siebie chleba i stanie się ciężarem i pasożytem kraju”²³.

Utrzymujące się stosunki pańszczyźniane – czego nie dostrzegał Gołuchowski – hamowały postęp nie tylko w folwarkach, ale przede wszystkim w gospodarce chłopskiej. Nadal obowiązywała trójpolówka, co skutkowało tzw. szachownicą gruntów. Pola użytkowane przez chłopów i folwark dzielone były na trzy części (stąd nazwa trójpolówka). Trójpolowa uprawa ziemi polegała na obsiewaniu zbożem dwóch kawalków ziemi i ugorowaniu (nieuprawianiu) trzeciego. Pierwsze pole obsiewano zbożem ozimym, drugie pole zbożem jarym, trzecie stanowił ugor. Po trzech latach cały cykl się zamykał – każde pole przeszło przez trzy fazy uprawy. Było to do tego stopnia istotne, że szlachcic wydzier-zawiając swój majątek, czynił to zazwyczaj na trzy lata.

Chłop pańszczyźniany był pracownikiem mało wydajnym, opor-nym na wszelkie nowości. Cechowała go – co podkreślali obserwa-torzy polscy i zagraniczni – powolność ruchów, apatia oraz skłon-ność do fatalizmu²⁴. Czuł swą słabość wobec tajemnic przyrody, od których był uzależniony. Osłonę – w jego mniemaniu – przed nie-korzystnymi dla niego zmianami przyrody mogły zapewnić tylko siły niebieskie. W tym okresie bardzo poważnie szerzyły się kultury poszczególnych świętych jako obrońców przed różnymi groźnymi żywiołami. Stopniowe upowszechnianie się uprawy ziemniaków sprawiło, że problem niedożywienia i okresowych głodów, stawał się mniej dokuczliwy. Poprawa warunków życia przyczyniała się do wzrostu dzietności rodzin chłopskich. W 1870 roku było w Kró-lestwie Polskim dwukrotnie więcej ludności niż w 1816 roku²⁵. Faktem

²³ K. Przewora [Józef Gołuchowski], *Kwestia reformy Żydów*, Nakładem Księgarni Zagranicznej, Lipsk 1847, s. 47.

²⁴ Zob. P. Kimla, *Przywary niewolników pańszczyźnianych w XVIII-wiecznej Rze-czypospolitej w relacji Huberta Vautrina*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2011, Sectio G, vol. 58, 1, s. 87–97.

²⁵ E. Kowecka, M. Różycka-Glassowa, *Ogólne warunki rozwoju kultury materialnej w Polsce*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 5, Ossolineum, Wrocław 1978, s. 20.

jest jednakże to, że śmiertelność niemowląt i dzieci w owym czasie była ogromna, sięgająca 50 procent. Tak też było w rodzinie Kacpra i Tomasza Kotkowskich, którzy mieli jeszcze szóstkę rodzeństwa: Andrzeja (1816–1881) – trzykrotnie żonatego, dziedzica schedy ojcowskiej w Czerwonej Górze; Jana (1819–?) , dzierżawcę majątku kościelnego w Ruszkowie, który 24 listopada 1842 poślubił we Włostowie Franciszkę Jaworską, córkę Jana i Franciszki z domu Cichockiej. Sakramentów parze młodej udzielał ks. Wincenty Jaworski (?–1869), brat panny młodej, a świadkiem był ks. Kacper Kotkowski; Antoniego (1822–1828); Mariannę (1824–?) – zmarłą najprawdopodobniej w dzieciństwie, gdyż jej kolejna siostra również miała na imię Marianna; Mariannę (1826–1891), która poślubiła Józefa Strąpocia z Czerwonej Góry; Katarzynę (1832–?) – zapewne zmarłą w dzieciństwie, gdyż w akcie zgonu jej matki z roku 1862 nie jest wymieniona.

Z metryk, które są dostępne w Archiwum Parafialnym w Ruszkowie, warto przytoczyć akt urodzenia Tomasza, który poszedł śladem swojego najstarszego brata Kacpra.

Działo się we wsi Ruszków Dnia Czternastego Listopada o godzinie Dwunastej wpołudnie Tysiąc Osiemset Dwudziestego Dziewiątego. Stawił się Józef Kot, Gospodarz w Czerwonej górze pod Nem 8 lat Trzydzieści mający w przytomności Józefa Wiklewicza Gospodarza w Czerwonej górze lat Trzydzieści mającego, Maćka Kota Gospodarza w Czerwonej górze lat czterdzieści mającego Okazała nam Dziecię płci męskiej urodzone w domu Jego w Dniu czternastem Listopada o godzinie ósmey zrana roku bieżącego, z Maryanny Tobisówny Jego małżonki Trzydzieści lat mającey. Dziecięciu na chrzcie odbytym w dniu dzisiejszem nadano Imię Tomasz a Oycami chresnemi byli wyżej opisany Józef Wiklewicz i Julianna Grzybówna. Akt ten stawiającemu przeczytany przez nas podpisany, gdyż Ci wszyscy pisać nie umieją Xiądz Jan Plichta Proboszcz Ruszkowa²⁶.

Przeciwnicy chłopskiego rodowodu braci Kotkowskich jako argument podnoszą kwestię ich wykształcenia. Czy pańszczyźnianego chłopca stać było w pierwszej połowie XIX wieku na wykształcenie swoich dwóch synów? Przyjrzyjmy się temu zagadnieniu. Rzeczywiście, na początku XIX wieku niewielu mamy synów chłopskich, którzy kończyli jakiegokolwiek szkoły. Tym niemniej, nie było to niemożliwe,

²⁶ Księga urodzin parafii Ruszków. Pisownia oryginalna.

o czym zaświadczać przykłady z najbliższej okolicy Czerwonej Góry. Otóż ze wspomnianego już Garbacza pochodzili bracia Józef i Paweł Turczyńscy, synowie chłopscy. Pierwszy, urodzony najprawdopodobniej w 1793 roku, w 1813 wstąpił do zgromadzenia cystersów w Wąchocku, a w roku 1817 został wyświęcony na księdza²⁷. Po kasacie zakonu w 1819 roku był księdzem parafialnym, m.in. od 1840 roku proboszczem parafii św. Trójcy w Wierzbniku²⁸, gdzie zmarł w 1851 roku. Jego młodszy brat, Paweł – urodzony w Garbaczu w 1803 roku – ukończył 5-klasową szkołę wydziałową w Wąchocku, a 15 października 1824 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu²⁹. Na księdza wyświęcony został w 1828 roku. Msza prymicyjna odbyła się w kościele parafialnym w Mominie, a ks. Stanisław Janikowski (1788–1843), prefekt szkół w Wąchocku, wygłosił mowę, która została opublikowana drukiem³⁰. Ksiądz Paweł był wikariuszem katedralnym w Sandomierzu, kapelanem bp. Burzyńskiego. Zmarł jako emeryt w 1843 roku w Sandomierzu.

Potwierdzeniem faktu, że chłopskie dzieci na początku XIX wieku podejmowały naukę, co prawda dość jeszcze rzadko, są dane, które posiadamy z roku szkolnego 1813/1814 szkoły wydziałowej w Wąchocku. W klasie elementarnej na 56 uczniów pochodzeniem chłopskim legitymowały się zaledwie dwie osoby (20 – szlacheckie,

²⁷ P.P. Gach, *Opactwo cystersów w Wąchocku na przełomie XVIII i XIX wieku. Kasata i pielęgnowanie tradycji*, [w:] *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Materiały z sesji naukowej w 1991 r., pod red. A. Massalskiego i ks. D. Olszewskiego, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1993, s. 87.

²⁸ Ks. J. Wiśniewski, *Dekanat Ilżecki*, Druk. i Lit. „Jan Kanty Trzebiński”, Radom 1909–1911, s. 399; idem, *Seminarium Duchowne Rzym.[sko]-Katol.[ickie] w Sandomierzu 1820–1920 oraz Stuletni Katalog Duchowieństwa Świeckiego Diecezji Sandomierskiej*, [Warszawa 1926], s. 58.

²⁹ Ks. S. Kotkowski, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2010, s. 147; Ks. J. Wiśniewski, *Seminarium Duchowne...*, op. cit., s. 58. Prawie w tym samym czasie Piotr Ściegienny (1801–1890), wywodzący się także z biednej rodziny chłopskiej, ukończył Szkołę Wojewódzką w Kielcach, a następnie w 1827 r. wstąpił do zakonu pijarów i w 1832 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Zob. A. Penkalla, J. Szczepański, *Rodzina księdza Piotra Ściegiennego w świetle nieznanych źródeł* [w:] *Ksiądz Piotr Ściegienny. Epoka – Dzieło – Pokłosie*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1996, s. 137–138.

³⁰ Ks. S. Janikowski, *Mowa duchowna na prymicjach X. P. Turczyńskiego w Mominie*, Sandomierz 1828.

34 – mieszczańskie); w klasie pierwszej na 37 uczniów pochodzenie chłopskie miały trzy osoby (szlacheckie – 16; mieszczańskie – 18). Nauki w klasie drugiej i następnych nie kontynuowało już żadne dziecko chłopskie³¹. Po ukończeniu takiej szkoły jedyną drogą awansu społecznego dla dzieci chłopskich była kariera duchowna. Na podstawie zachowanych źródeł dość precyzyjnie można określić pochodzenie społeczne alumnów Seminarium Diecezjalnego w Sandomierzu w latach 1820–1841. Na 129 alumnów, których pochodzenie społeczne jest znane (78 nie podało swojego pochodzenia), najwięcej zadeklarowało pochodzenie mieszczańskie – 87, chłopskie – 29, a najmniej pochodzenie szlacheckie – zaledwie 13 osób³².

Niezależnie od tego, jak trudny start miało w tym czasie dziecko chłopskie, nie ulega wątpliwości, że bracia Kotkowscy byli ludźmi niezwykle uzdolnionymi. Na zdolnościach najstarszego syna Kotów, Kacpra jako pierwszy poznał się podobno proboszcz parafii w Ruszkowie. Miał on namówić rodziców do wysłania 12-letniego chłopca do Publicznej Szkoły Obwodowej w Wąchocku. Po ukończeniu czterech klas Kotkowski wstąpił 15 listopada 1831 roku do Seminarium Diecezjalnego w Sandomierzu³³. Rodzice musieli pokrywać koszty tak zwanego stołu, to jest wyżywienia i utrzymania. Nie były to zatem wygórowane opłaty, którym nie sprostałoby jego rodzice, tym bardziej, że nauka przychodziła Kotkowskiemu niezwykle łatwo – będąc na IV roku, w zastępstwie profesora, miał uczyć młodszych kolegów łaciny. Kuria Sandomierska już w roku 1835 występowała do Rzymu o „dyspensę od lat braku” na święcenia kapłańskie³⁴. Ostatecznie święcenia te otrzymał w 1836 roku. W latach 1837–1839 pracował jako wikariusz w Staszowie, a następnie przez pięć lat pełnił obowiązki prefekta szkół sandomierskich³⁵. W 1844 roku został probosz-

³¹ A. Massalski, *Szkoła średnia w Wąchocku założona z inicjatywy zakonu cystersów (1802–1836)*, [w:] *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku...*, op. cit., s. 111.

³² Ks. S. Kotkowski, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu...*, op. cit., s. 83–85.

³³ Ibidem, s. 143.

³⁴ Akta Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu, Akta ks. Kacpra Kotkowskiego (1837–1840).

³⁵ Eugeniusz Niebielski we wspomnianym tekście (*Władysława Zawadzkiego opisanie losów ks. Kaspra Kotkowskiego...*, op. cit.) napisał, że ks. Kotkowski w latach 1836–1839 był nauczycielem religii i moralności w szkołach wydziałowych w Wąchocku. Nie jest to możliwe, gdyż szkoła ta w lipcu 1836 r. została

czem w Ćmielowie, parafii liczącej około 3 200 dusz, znajdującej się w tym czasie w dobrach ksiąząt Druckich-Lubeckich, którą to funkcję pełnił do roku 1864. O jego zdolnościach organizacyjnych świadczą liczne inwestycje, które przeprowadził jako proboszcz. Odrestaurował kościół i wyposażył go w niezbędne sprzęty, pobudował nową plebanię. Cechy te musiały być zauważone przez zwierzchników, gdyż wkrótce został powołany na funkcję komendarza (tzn. administratora) dóbr ziemskich kapituły sandomierskiej. Pełnił także obowiązki dziekana dekanatu kunowskiego oraz wiele godności honorowych, w tym m.in. kanonika honorowego kapituły kaliskiej.

Kacper Kotkowski nigdy nie negował swoich korzeni. „Pochodził ze stanu włościańskiego – pisał jego przyjaciel Władysław Zapałowski – ale nie wypierał się swego urodzenia (...) Owszem, wszędzie i zawsze chlubił się, że wszystko winien swej pracy, a ojca w siermiędze i matkę z całym uszanowaniem całował w rękę i sadzał obok obywatelstwa przy stole”³⁶. Potwierdzeniem, że nie wstydził się swojego chłopskiego pochodzenia, jest fakt, że rodzice księdza ostatnie lata życia spędzili właśnie na parafii ćmielowskiej, gdzie także zmarli i zostali pochowani. Świadczą o tym metryki pochodzące z tejże parafii.

Działo się w Mieście Ćmielowie dnia dwudziestego piątego Czerwca Tysiąc ośmset pięćdziesiątego roku o godzinie ósmej rano Stawili się Walery Sapądrowski lat dwadzieścia pięć liczący zarządzający plebanią i Jan Michałowski lat dwadzieścia dwa liczący organista przy Kościele Ćmielowskim, obydwaj tu w Ćmielowie zamieszkali – i oświadczyli nam że dnia dwudziestego trzeciego bieżącego miesiąca i roku o godzinie piątej w południe umarł w plebanii Ćmielowskiej Józef Kotkowski lat siedemdziesiąt pięć żyjący przy najstarszym synie zamieszkały – pozostawivszy po sobie owdowiałą żonę Maryannę z Tobiszów tu w Ćmielowe po przekonaniu się naocznie o zejściu Jozefa Kotkowskiego. Akt ten stawającym świadkom przeczytany przez nas i świadków podpisany został. Kotkowski ksiądz urzędnik stanu cywilnego

Działo się w mieście Ćmielowie dnia dwudziestego piątego Marca Tysiąc osiemset sześćdziesiąt drugiego roku o godzinie drugiej po południu. Stawili się

przeniesiona do Końskich. Zob. A. Massalski, *Szkoła średnia w Wąchocku...*, op. cit., s. 117.

³⁶ W. Zapałowski, *Pamiętniki*, t. 1, Nakładem Tow. Udz. „Kurier Litewski”, Wilno 1913, s. 114.

Floryan Tomczyk lat dwadzieścia ośm i Konstanty Artemski lat dwadzieścia cztery liczący obadwaj parobcy w Ćmielowie na plebanij zamieszałi i oświadczyli Nam że na plebani w domu pod numerem setnym pięćdziesiątym czwartym dnia wczorajszego o godzinie pierwszej z północy umarła Maryanna Kotkowska lat siedemdziesiąt dwa mająca wdowa po niegdyś Józefie jej mężu, córka Feliksa i Rozalij Tobiszów nieżyjących. Zostawiwszy po sobie dzieci Kacpra proboszcza parafi Ćmielów Tomasza Wikaryusza parafi Jedlna Jana dzierżawcę Marcinkowic, Jędrzeja gospodarza w Czerwonej Górze synów, i Maryannę Strapaćką córkę w Czerwonej Górze zamieszkałych. Po przekonaniu się naocznie o zejściu Maryanny Kotkowskiej Akt ten stawającym i pisać nieumiejącym przeczytawszy sami podpisaliśmy. Kasper Kotkowski Proboszcz³⁷

Także na forum publicznym ks. Kotkowski nie wstydził się swojego pochodzenia. Świadczy o tym pewien epizod z września 1861 roku, kiedy to ks. Kotkowski, przedstawił się Aleksandrowi Wielopolskiemu, prominentnemu politykowi Królestwa Polskiego, ni mniej, ni więcej, tylko jako „Kot z Kotów kanonik Kotkowski”³⁸.

Ks. Kacper wspierał także swoje rodzeństwo. Jego najmłodszy brat Tomasz był przez jakiś czas wikarym – pod bokiem brata – na probostwie w Ćmielowie, a następnie w Jedlni u boku ks. Józefa Gackiego (1805–1876). Za działalność patriotyczną w 1863 roku ks. Tomasz Kotkowski został uwięziony³⁹. Zmarł w 1872 roku jako proboszcz w Ruszkowie, tam też znajduje się jego grób. Oto jego metryka śmierci.

Działo się we wsi Ruszków piątego/siedemnastego⁴⁰ dnia stycznia tysiąc osiemset siedemdziesiątego drugiego roku, o godzinie dziewiątej rano. Stawili się: Jan Bednarski, organista, lat dwadzieścia siedem od urodzenia i Franciszek Świder, kościelny, lat sześćdziesiąt od urodzenia, zamieszkujący tutaj w Ruszkowie i oświadczyli, że trzeciego/piętnastego dnia stycznia bieżącego roku o godzinie ósmej wieczorem zmarł tutaj w Ruszkowie ksiądz Tomasz Kotkowski, administrator Parafii

³⁷ Księga zmarłych parafii Ćmielów. Pisownia oryginalna.

³⁸ W. Zawadzki, *Wspomnienia o Ks. Kanoniku K.G. Kotkowskim*, Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps 6471, k. 17.

³⁹ J. Wiśniewski, *Udział księży z diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym*, Druk S. Nowakowski, Radom 1926, s. 18–19, 25.

⁴⁰ Podwójny zapis jest wynikiem różnic pomiędzy kalendarzem juliańskim (tzw. stary porządek) a gregoriańskim (tzw. nowy porządek).

Ruszków, lat czterdzieści dwa od urodzenia, syn Józefa i Marianny z domu Tobis, urodzony we wsi Czerwona Góra, zamieszkujący tutaj w Ruszkowie. Na podstawie oświadczenia naocznych świadków o śmierci księdza Tomasza Kotkowskiego, Akt ten obecnym został przeczytany, a następnie przeze mnie i Jana Bednarskiego podpisany. Franciszek Świder jest niepiśmienny. Ksiądz Walenty Właclacki, Dekanat Powiatu Opatowskiego – Administrator [poniżej czytelny podpis w języku polskim – JM] Jan Bednarski⁴¹.

Z kolei brat Jan (1819–?), zapewne dzięki staraniom Kacpra, był – jak wspomnieliśmy – dzierżawcą majątku ziemskiego parafii w Ruszkowie, później dzierżawcą majątku (tzw. kustodii) w parafii Włostów, a przed wybuchem Powstania Styczniowego dzierżawcą Marcinkowic. Były to dobra, które podlegały dziekanowi kolegiaty opatowskiej. Po klęsce powstania 1864 roku wszystkie majątki klasztorne i duchowne podległy kasacie – przeszły na własność państwa rosyjskiego. Wiele z nich było nadawanych urzędnikom i wysokim rangą wojskowym. Marcinkowice otrzymał Rosjanin graf R.St. Osten-Sacken⁴².

Bracia Kotkowscy byli nie tylko uzdolnieni, ale cechował ich także ogromny patriotyzm. Kacper Kotkowski angażował się również w działalność społeczną. Szczególnie bliska, ze względu na pochodzenie, była mu tzw. kwestia włościańska, stąd też pozwolił wysunąć swoją kandydaturę w wyborach samorządowych do rad miejskich i powiatowych, które odbyły się na przełomie września i października 1861 roku. Razem z ks. Janem Dąbrowskim (1810–1887) z Kunowa wszedł Kotkowski w skład Opatowskiej Rady Powiatowej. Działał w niej w ramach tzw. delegacji czynszowej.

Wykorzystując popularność, jaką cieszył się wśród różnych warstw społecznych, w 1861 roku oddał się krzewieniu działalności patriotyczno-niepodległościowej. Ćmielów stał się wówczas ośrodkiem manifestacji patriotycznych. Staraniem księdza na rynku miejskim usypano kopiec, na którym ustawiono kamienny obelisk

⁴¹ Tłumaczenie z języka rosyjskiego mgr Teresa Pajączkowska, tłumacz przysięgły języka rosyjskiego.

⁴² *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, Nakład F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1885, s. 106; A. Gromek-Gadkowska, *Marcinkowice k/Opatowa*, <http://gadkowski.pl/publikacja/marcinkowice-k-opatowa/> [dostęp: 5.11.2016].

na postumencie⁴³. Na szczycie pomnika umieszczono symbole religijno-narodowe. Na uroczystości patriotyczne, organizowane przez Kotkowskiego, przybywały pielgrzymki z wielu okolicznych parafii, w tym z Zawichostu, Ożarowa, Ostrowca, Kunowa, Opatowa, Denkowa.

Kotkowski działał nie tylko w skali lokalnej, ale także w ramach regionu. Aktywność tę ułatwiał mu fakt, że w latach 1856–1863 pełnił funkcję rektora Zakładu Księży Demerytów na św. Krzyżu⁴⁴. To właśnie tam 14 września 1861 roku miały miejsce uroczystości odpustowe, które przeszły do historii. Przybyło na nie ok. 30 tys. ludzi oraz 300 księży, w tym biskup sandomierski Józef Juszyński (1793–1880). Pielgrzymki praktycznie z całej guberni radomskiej, wyposażone w symbole narodowe, wywarły niewątpliwie wpływ na nastroje społeczne. Tym bardziej że na wieży kościelnej powiewał sztandar z białym orłem, a po uroczystościach usypano kopiec ku czci niedawno zmarłego Adama Jerzego Czartoryskiego (1770–1861). Następnie, na spotkaniu księży z okolicznym ziemiaństwem, podjęto uchwałę, aby nie ustawać w propagandzie patriotycznej i w zachęcaniu z ambon do zgody i jedności.

W 1862 roku proboszcz ćmielowski nawiązał kontakt z kształtującym się w Warszawie radykalnym obozem „czerwonych”, którzy zdobyli większość w Komitecie Centralnym Narodowym. Odmówił co prawda wejścia w skład Komitetu, ale na swoje miejsce zaproponował ks. Karola Mikoszewskiego (1832–1886)⁴⁵. Przyjął natomiast funkcję naczelnika cywilnego woj. sandomierskiego. W następnych miesiącach usilnie pracował nad tym, aby pozyskać dla „czerwonych” niższe duchowieństwo katolickie z tego obszaru, którego znaczna część, podobnie jak on, wywodziła się z ludu. 29 października 1862

⁴³ Po upadku powstania Rosjanie zburzyli pomnik, jednakże główne jego elementy zostały przewiezione na cmentarz przykościelny. W roku 1903 ks. Jan Wiśniewski, który w latach 1901–1906 był wikarym w Ćmielowie, postawił monument w pobliżu zakrystii, jednak bez krzyża, palm i korony cierniowej.

⁴⁴ A. Massalski, *Księża demeryci na Łysej Górze (1852–1863)*, [w:] *Z przeszłości opactwa łysogórskiego*, pod red. K. Brachy, J. Różańskiego, M. Marczewskiego, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 2018, s. 75–114; K. Warda, *Biblioteka Instytutu Księży Zdrożnych na Łysej Górze*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1998, t. 4, s. 41–57.

⁴⁵ R. Bender, *Ksiądz Karol Mikoszewski (X. Sykstus) 1832–1886*, OSISS, Warszawa 1982, s. 42.

roku ks. Kacper Kotkowski zorganizował zjazd duchownych w Świętomarzy koło Bodzentyna. Podczas spotkania poddał krytyce program „białych” jako „odwlekający zbawienie ojczyzny na długie lata”. Uchwała podjęta na tym spotkaniu w całości akceptowała program „czerwonych”, który – zdaniem zgromadzonych – „poważniej i pewniej idzie do celów przez czynne powołanie i wciągnięcie do sprawy ojczyzny całego ludu”.

5 stycznia 1863 roku ukazała się opracowana przez ks. Kotkowskiego odezwa zatytułowana *Rząd polski do narodu na województwo sandomierskie*. Wzywała ona wszystkie warstwy społeczne do walki: „Pamiętajmy – czytamy w odezwie – że nas wszystkich Polaków jest przeszło 20 milionów i chociażby tylko na 40 ludzi 1 poszedł na nieprzyjaciela, to i tak stanie całe pół miliona chłopów, a to taka ogromna siła, że wojsko świata całego nie dałoby nam rady, a cóż dopiero garstka Moskali”⁴⁶. Kilka dni później na plebanię ćmielowską przybył Marian Langiewicz, mianowany naczelnikiem sił zbrojnych woj. sandomierskiego. W naradzie, oprócz Kotkowskiego, uczestniczyła grupa dowódców formujących się oddziałów powstańczych, okoliczni księża oraz Ignacy Maciejowski (1835–1901), komisarz rządowy tegoż województwa. W akcję spiskową na terenie województwa zaangażowanych było około 2 500 osób, z czego w ośrodku radomskim 250, w suchedniowskim 500 i ćmielowskim – około 700. Siły tego ostatniego zgrupowania miały przeprowadzić atak, pod dowództwem zarządcy majątku w Mircu Kazimierza Kozickiego, na Opatów. Nie doszedł on jednak do skutku, gdyż carskie dowództwo wojskowe dowiedziawszy się o koncentracji sił powstańczych w rejonie Ćmielowa, zarządziło mobilizację i poprowadziło wojsko w kierunku powstańców. Wybuchła panika, część zwerbowanych ochotników się rozpierzchła, a sam Kozicki na czele około 300 powstańców udał się do kwatery Langiewicza w Wąchocku, podobnie jak ks. K. Kotkowski, który w pierwszym okresie kampanii był jego wiernym doradcą i towarzyszem. 6 lutego 1863 roku odprawił w Opatowie mszę świętą, podczas której zachęcał do udziału w powstaniu, przemawiając do wiernych jako „syn czarnej opatowskiej ziemi, z ludu tak samo się

⁴⁶ *Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862–1864*, [w:] *Powstanie Styczniowe. Materiały i dokumenty*, PWN, Wrocław–Warszawa 1968, s. 30.

wywodzący”. Tu również, wraz z Langiewiczem, odbierał przysięgę miejscowych sołtysów i wójtów na wierność Rządowi Narodowemu.

Uczestnicząc w wielu bitwach, zachęcał swego dowódcę do rozszerzania ruchu powstańczego poprzez rozsyłanie po kraju drobnych oddziałów. Po bitwie pod Małogoszczem ks. Kotkowski udał się do Galicji – jak oficjalnie podano – „dla poratowania zdrowia”. Prawdziwe przyczyny wyjazdu księdza były bardziej złożone. Kotkowski był demokratą, stronnikiem „czerwonych”. Swoje nadzieje polityczne wiązał nie z Langiewiczem, a z Ludwikiem Mierosławskim (1814–1878). Wyjazd Kotkowskiego z Królestwa właśnie w chwili, gdy Mierosławski zjawił się w Krakowie, by protestować przeciwko dyktaturze Langiewicza, ma swoją wymowę. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, iż Rząd Narodowy usunął Kotkowskiego ze stanowiska naczelnika cywilnego woj. sandomierskiego.

Wkrótce ks. Kotkowski został aresztowany w Krakowie przez władze austriackie. Po kilku miesiącach odzyskał wolność za kaucją, wpłaconą przez nowo utworzony Rząd Narodowy. Gabinet Ignacego Chmieleńskiego (1837–1871) mianował go komisarzem pełnomocnym woj. sandomierskiego. W ostatnich dniach października 1863 roku ks. Kotkowski powrócił w strony ojczyste, ubrany po cywilnemu. Od tej chwili przyszło mu współpracować z drugim, niewątpliwie wybitnym dowódcą powstańczym, gen. Józefem Hauke-Bosakiem (1834–1871). Jeśli istniały zatargi z Langiewiczem, to praca z Hauke-Bosakiem układała się nadzwyczaj harmonijnie. Całe noce spędzali razem na pisaniu sprawozdań dla rządu oraz rozporządzeń dla organizacji cywilnej i wojskowej. Kotkowski realizował także główne wytyczne Romualda Traugutta (1826–1864), starając się pozyskać chłopów dla sprawy narodowej. W styczniu 1864 roku wydał dwie odezwy do włościan, które drukowane były w tajnej drukarni polowej. Rezultaty tej pracy były widoczne: powstanie, chylące się ku upadkowi, ożyło na przełomie 1863 i 1864 roku.

Niestety, 21 lutego 1864 roku wojska powstańcze poniosły klęskę w krwawej bitwie o Opatów. Ludwik Zwierzdowski (1830–1864) ps. „Topór”, naczelnik wojenny województwa sandomierskiego i dowódca dywizji krakowskiej II Korpusu, został ranny w bitwie, a następnie pojmany przez patrol kozacki. Sąd wojenny skazał go na karę śmierci, a wyrok został zatwierdzony przez generała Aleksandra Uszakowa (1803–1877). 23 lutego 1864 roku Ludwik Zwierzdowski

został powieszony na rynku w Opatowie. W tym też czasie, pod wpływem żądań radomskiego gubernatora wojennego, biskup sandomierski polecił duchowieństwu odczytanie w kościołach apelu wzywającego ludność do zaprzestania wszelkiego oporu. Dorobek poprzednich miesięcy, wypracowany z takim trudem przez generała i kanonika, poszedł w rozsypkę. Mimo to Kotkowski czynny był jako komisarz aż do wiosny 1864 roku, asystował nawet z ukrycia scenie, którą carskie wojska urządziły na rynku w Ćmielowie, odgrywając jego symboliczną egzekucję oraz konfiskatę wszystkich ruchomości.

Po ostatecznej klęsce Polaków ks. Kacper Kotkowski wybrał los emigranta i wyjechał najpierw do Galicji, a następnie do Francji. W maju 1864 roku uczestniczył w zjeździe powstańczych przywódców w Dreźnie. Był także jednym z założycieli Stowarzyszenia Kapłanów Polskich na Emigracji. W 1865 roku w Paryżu wydał broszurę pt. *Duchowieństwo polskie wobec sprawy narodowej*⁴⁷. Chcąc zdobyć fundusze na cele narodowe, wdał się w aferę kryminalną, polegającą na fałszowaniu rosyjskich papierów wartościowych. Przedsięwzięcie to okazało się być prowokacją carskich agentów, toteż ks. Kotkowski kolejne trzy lata spędził w więzieniu.

Po wyjściu na wolność były ćmielowski proboszcz przeniósł się – we wrześniu 1868 roku – do Antwerpii, gdzie sprawował posługę kapłańską jako skromny wikariusz. Tam musiała dotrzeć do niego informacja o śmierci brata Tomasza, którego Kacper przeżył o trzy lata. Zmarł 28 kwietnia 1875 roku. Do legendy przeszła wzruszająca scena, przedstawiona przez ks. Jana Wiśniewskiego (1876–1943), który, opisując ostatnie chwile życia księdza Kacpra Kotkowskiego w Antwerpii, zanotował: „A gdy ujrzał w porcie kloce drzewa, które tam spławiano z Polski, całował je niby cząstki kochanej Ojczyzny i płakał z rozrzewnienia”⁴⁸.

Faksymile oryginalnego aktu zgonu ks. Kacpra opublikowała na łamach „Zeszytów Sandomierskich” Zdzisława Królikowska (1934–2013)⁴⁹. Co ciekawe, fakt śmierci ks. Kacpra Kotkowskiego

⁴⁷ http://rcin.org.pl/Content/24494/WA004_13278_U31303_Kotkowski-Duchowien_o.pdf [dostęp: 12.11.2022].

⁴⁸ J. Wiśniewski, *Udział księży z diecezji sandomierskiej...*, op. cit., s. 21.

⁴⁹ Z. Królikowska, *Ks. Kacper Kotkowski – ostatnie lata życia*, „Zeszyty Sandomierskie” 1998, nr 8, s. 58–59.

został odnotowany również w księgach metrykalnych parafii Ruszków. Oto tłumaczenie tego bardzo interesującego aktu, który w oryginale zredagowano w języku rosyjskim:

[na lewym marginesie:] Nr 13, Ksiądz Kacper Kotkowski

Działo się we wsi Ruszków pierwszego/trzynastego⁵⁰ dnia września tysiąc osiemset siedemdziesiątego piątego roku, o godzinie jedenastej rano. Na podstawie rozporządzenia Carskiego Prokuratora przy Radomskim Trybunale Cywilnym z osiemnastego/trzydziestego dnia sierpnia bieżącego roku numer dziewięćset osiemdziesiąt trzy: „Królestwo Belgii, Prowincja Antwerpia, miasto Antwerpia. W wypisie z rejestru aktów zgonu za rok 1875, Kacper Kotkowski, duchowny, lat sześćdziesiąt od urodzenia, rodem z Czerwonej Góry Królestwa Polskiego, tutaj zamieszkujący, zmarł dwudziestego ósmego kwietnia tysiąc osiemset siedemdziesiątego piątego roku, kawaler, syn zmarłych Józefa Kotkowskiego i Marii z domu Tobis”. Kopię Aktu, zgodną z oryginałem, sporządził ksiądz Antoni Lewandowski – Administrator Parafii Ruszków, utrzymujący akta stanu cywilnego⁵¹.

Carska reforma uwłaszczeniowa z 2 marca 1864 roku – pomijając w tym miejscu jej polityczne motywy – zdecydowanie polepszyła dolę chłopów. Zrealizowano zatem to, o czym marzyło wiele pokoleń chłopów polskich. Nadała im ona bowiem bezpłatnie ziemię od dawna przez nich użytkowane wraz z budynkami i inwentarzem. Zobowiązywała ponadto właścicieli folwarków do zwrotu gruntów chłopskich i pustynek nieprawnie wcielonych do majątku w latach 1846–1864. Równocześnie uzyskali chłopci prawo użytkowania lasów, łąk i pastwisk. Były to tzw. prawa serwitutowe, czyli użytkowe (przypisane wyłącznie do gospodarstw chłopskich), z których korzystała wspólnie gromada wiejska, często razem z właścicielem dworu. Mimo niekonsekwencji i ciągle obecnej jeszcze spuścizny feudalnej, dekrety uwłaszczeniowe miały znaczenie przełomowe w historii wsi dawnej Kongresówki.

⁵⁰ Podwójny zapis jest wynikiem różnic pomiędzy kalendarzem juliańskim (tzw. stary porządek) a gregoriańskim (tzw. nowy porządek).

⁵¹ Tłumaczenie z języka rosyjskiego mgr Teresa Pajęczkowska, tłumacz przysięgły języka rosyjskiego.

Wykaz gospodarzy wsi Czerwona Góra, gm. Sadowie, uwłaszczonych
w 1864 roku na mocy ukazu carskiego

Lp.	Nazwisko, imię	Uwagi
1.	Mikla Józef	s. Walentego i z Gruszków lat 24
2.	Stompoć Michał	
3.	Stompoć Łukasz	
4.	Kot Wojciech (1833-?), brat Stanisława	syn Marcina (1789-1862) i Anny z d. Gębka (1793-1862), żonaty z Anną z d. Tracz, stryjeczny brat Kacpra i Tomasza
5.	Mikla Paweł	
6.	Kozera Franciszek	
7.	Mikla Kosma	
8.	Kozieł Franciszek	
9.	Kot Andrzej (1816-1881)	syn Józefa (ok.1788-1850) i Marianny z d. Tobis (ok.1792-1862), brat Kacpra i Tomasza
10.	Mikla Józef	s. Jakuba i Marianny Gomuła lat 25
11.	Tracz Wojciech	
12.	Kot Franciszek	
13.	Kot Stanisław (1818-?), brat Wojciecha	syn Marcina (1789-1862) i Anny z d. Gębka (1793-1862), 20 XI 1838 poślubił Mariannę z d. Cybula, stryjeczny brat Kacpra i Tomasza
14.	HH Mikla Walenty	
15.	Stompoć Józef	22 I 1844 r. poślubił Mariannę Kot (18 VIII 1826-23 II 1891), siostrę Kacpra i Tomasza
16.	Heba Piotr	
17.	Skwarliński Wawrzyniec	

Źródło: Archiwum Państwowe w Radomiu

Dla gospodarstw dworskich, zacofanych, uginających się pod ciężarem carskich kontrybucji, nowa rzeczywistość ekonomiczna była równią pochyłą, która prowadziła do upadku. Na uszczuplonej „ziemi ojców” zdołały utrzymać się tylko jednostki bardziej przedsiębiorcze i zasobniejsze w kapitał, mające zmysł do interesów. Rozwój przemysłu i przyspieszony proces urbanizacji kraju zwiększył co prawda chłonność rynku wewnętrznego, ale jednocześnie ujawnił problem braku siły roboczej. „Niejeden gospodarz – zanotował naoczny świadek tamtych czasów – narzeka na te fabryki, gdy mu najemnika do żniwa lub kosy drożej niż gdzie indziej zapłacić przyjdzie, lub gdy wcale go nie dostanie”⁵².

⁵² J. Abłamowicz, op. cit., s. 73.

Ponadto dobra koniunktura nie trwała długo: gwałtowny kryzys lat 1874–1895, gdy ceny żyta i pszenicy spadły o 50–60%, doprowadził do ruiny wiele majątków. Zjawisko to dotknęło również ziemian parafii ruszkowskiej, którzy przed całkowitą katastrofą bronili się poprzez parcelację majątków bądź sprzedaż chłopom części folwarków.

Również własność chłopska w epoce powłaszczeniowej uległa istotnemu zróżnicowaniu wewnętrznemu. Po 1864 roku znacznie spadła średnia wielkość gospodarstw chłopskich przy równoczesnym ich wzroście liczebnym, głównie wskutek podziałów rodzinnych. Oficjalna granica podziału, sześć mórg, obowiązująca do 1915 roku, nie zawsze była bowiem przestrzegana. Gospodarstwo zwyczajowo przejmował najstarszy syn, młodsze dzieci zwiększały kontyngent bezrolnych. Tym bardziej, że po zniesieniu pańszczyzny obserwujemy znaczny wzrost płodności kobiet, na skutek polepszenia warunków życia, a w końcu XIX wieku nastąpił wzrost długości życia. Te dwa zjawiska spowodowały znaczne zwiększenie liczby ludności parafii Ruszków (w skład której wchodziły następujące wsie: Ruszków, Czerwona Góra, Ruszkowiec, Sadowie): z 461 w 1787⁵³ do 798 osób w 1889 roku⁵⁴ i 1864 w 1929 roku⁵⁵. W efekcie, na przełomie XIX i XX wieku obserwuje się przeludnienie i liczne wychodźstwo. Ze względu na zasięg geograficzny podzielić je można na lokalne i ponadlokalne. Pierwsze kierowało się do pobliskich miast: Ostrowca, Opatowa, Kielc, a także na tereny wschodnie II Rzeczypospolitej. Emigracja ponadlokalna, przede wszystkim zamorska do USA (gdzie wyemigrował m.in. Jan Bajak, Wojciech Kotkowski), rozpoczęła się pod koniec XIX wieku, przybierając większe rozmiary w pierwszej połowie XX wieku.

Zawierane małżeństwa, zarówno w okresie przeduwłaszczeniowym, jak i powłaszczeniowym, były motywowane raczej nie względami uczuciowymi, ale gospodarczymi. Choć przesadą byłoby twierdzić za Zapałowskim, iż „uczucie tu zwykle nie wchodzi w rachubę: piękność

⁵³ *Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe*, t. 1, *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, oprac. B. Szady, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 115.

⁵⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, Nakład F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1889, s. 39.

⁵⁵ *Rocznik Diecezji Sandomierskiej na rok 1929*, Nakładem Zakładów Drukarsko-Litograficznych, S. Nowakowski, Radom 1928, s. 129.

i cnota są to dodatki niepotrzebne i niewymagane”⁵⁶, to jednak małżeństwa z miłości były wówczas stosunkowo rzadkie.

W tym samym mniej więcej czasie, po wielu dziesięcioleciach oporu, wynikającego z konserwatyzmu i nieufności wobec zmian, chłopci Czerwonej Góry przyswoili sobie wiele nowości agrotechnicznych. Przewodowali w tym procesie potomkowie rodziny Kotkowskich. Najbardziej zaangażowanym w pracę i postęp społeczny był Antoni Kotkowski (1876–1942), który na początku XX wieku był stałym czytelnikiem, korespondentem i propagatorem „Zarania” oraz „Wyzwolenia”. Jako pierwszy zakupił pług żelazny, przeszedł z orki sochą na orkę płaską (zagonową), łamiąc przesąd jakoby żelazo ziemię „psuło”. W 1904 roku, wraz z 30 chłopami, odmówił władzom rosyjskim pilnowania słupów telegraficznych wzdłuż drogi Opatów – Ostrowiec. W okresie międzywojennym był organizatorem w Czerwonej Górze koła Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku Antoni Kotkowski i Jan Bajak weszli w skład Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego w Opatowie. Z kolei Koło Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” należało do najaktywniejszych w powiecie.

Praca społeczna i patriotyczna, podejmowana przez przedstawicieli kolejnych pokoleń rodziny Kotkowskich na Ziemi Sandomiersko-Opatowskiej, zaowocowała w latach wojny i okupacji. Tutejsi mieszkańcy jako jedni z pierwszych przystąpili do tworzenia konspiracyjnych struktur państwa podziemnego i ludowej partyzantki. Ich wyniki i osiągnięcia w konspiracyjnej działalności, okupione co prawda ogromnymi stratami, są niezaprzeczalne i były wielokrotnie opisywane⁵⁷. Po II wojnie światowej otworzyły się nowe, równie bogate – choć niepozabawione cierpienia i tragizmu – karty historii. Wszystkie te wydarzenia odbiły się – jak w lustrze – w losach syna Antoniego – Franciszka Kotkowskiego (1914–1993) i jego żony – Janiny (1923–2007), którzy pozostawili po sobie bardzo interesujące wspomnienia⁵⁸, przywołujące – poprzez losy

⁵⁶ W. Zapałowski, *Wędrowki po ziemi świętokrzyskiej*, „Tygodnik Ilustrowany” 1882, nr 351.

⁵⁷ Zob. m.in. W. Zwiejski, *Walczyli w Batalionach Chłopskich. Z dziejów podziemnego ruchu ludowego w obwodzie opatowskim 1939–1944*, LSW, Warszawa 1964; P. Matusak, *Ruch oporu na ziemi opatowsko-sandomierskiej w latach 1939–1945*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1976.

⁵⁸ *Wspomnienia Janiny i Franciszka Kotkowskich, mieszkańców Czerwonej Góry – Polesia*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2016, nr 32, s. 199–244.

dwóch bliskich ludzi – ważne wydarzenia w skali „mikro” z dziejów chłopów i przeszłości Polski, które winny stać się obowiązkową lekturą nie tylko dla historyków wsi i chłopów. Zapoznać się z nimi powinno zwłaszcza młode pokolenie mieszkańców wsi Czerwona Góra, aby odnajdować swe korzenie oraz wartościowe wzorce, jak godnie żyć i pracować. Powinny stać się także wzorem dla popularyzatorów przeszłości i dziejów regionalnych w innych częściach kraju.

Jerzy Mazurek



Portret ks. Kacpra Kotkowskiego zamieszczony w broszurze ks. Jana Wiśniewskiego zatytułowanej *Udział księży z diecezji sandomierskiej w Powstaniu Styczniowym 1863 r.*, Radom 1927



Tablica pamiątkowa poświęcona ks. Kacprowi Kotkowskiemu w prezbiterium kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Ćmielowie. Fot. ze zbiorów J. Mazurka

Pomnik ks. Tomasza Kotkowskiego na cmentarzu parafialnym w Ruszkowie (gdzie spoczywa także brat Tomasza i Kacpra – Andrzej Kotkowski). Fot. ze zbiorów J. Mazurka



Józef Gołuchowski – właściciel majątku Garbacz. Litografia Maksymiliana Fajansa (ok. 1853). Fot. ze zbiorów J. Mazurka



Garbacz – dom mieszkalny Józefa Gołuchowskiego. Rysunek Franciszka Kostrzewskiego (ok. 1852). Fot. ze zbiorów J. Mazurka



Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Świętomarzy, gdzie 29 października 1862 roku ks. Kacper Kotkowski zorganizował zjazd duchowieństwa regionu sandomiersko-kieleckiego. Fot. ze zbiorów J. Mazurka



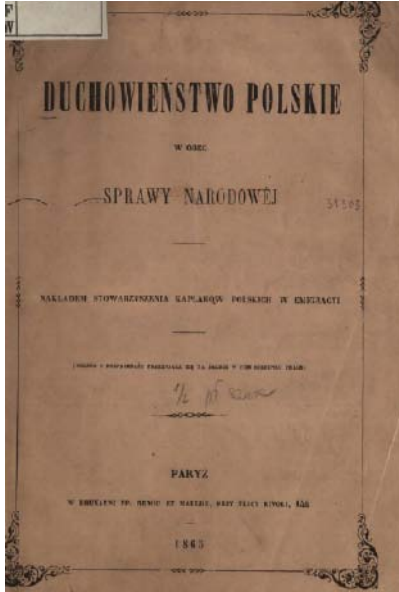
Marian Langiewicz (1827–1887)
– od 9 stycznia 1863 pułkownik
(od 17 lutego 1863 generał) wojsk
powstańczych województwa
sandomierskiego. 11 marca 1863
roku w dworcu w Goszczy ogłosił się
dyktatorem powstania, a tydzień później
po bitwie pod Grochowiskami opuścił
teren walk i udał się do Galicji. Domena
publiczna



Józef Ludwik Hauke-Bosak (1834–1871)
– dowódca sił zbrojnych województw
krakowskiego i sandomierskiego
w Powstaniu Styczniowym, uczestnik
wojny francusko-pruskiej.
Domena publiczna



Obraz autorstwa Stanisława Prusa przedstawiający oddziały Mariana Langiewicza
stacjonujące na Świętym Krzyżu, które stoczyły bitwę z wojskami rosyjskimi 12 lutego 1863
roku. Zbiory Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu



Okładka anonimowej broszury, wydanej w Paryżu w 1865 roku, napisanej przez ks. Kacpra Kotkowskiego po upadku Powstania Styczniowego.
Fot. ze zbiorów J. Mazurka



Ludwik Zwierzdowski (1830–1864) – kapitan armii rosyjskiej, członek konspiracji Zygmunta Sierakowskiego, naczelnik wojenny województwa sandomierskiego, powieszony na opatowskim rynku po nieudanej próbie zdobycia miasta przez powstańców 23 lutego 1864 roku. Domena publiczna

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu
Akta osobowe ks. K. Kotkowskiego,
Akta parafii Staszów i Ćmielów.

Archiwum parafii Ruszków
Księga urodzin.

Archiwum parafii Ćmielów
Księga zmarłych.
Biblioteka Narodowa w Warszawie

rkps 6471, Władysław Zawadzki, *Wspomnienia o Ks. Kanoniku K.G. Kotkowskim*.

Źródła drukowane

Abłamowicz Józef, *Opis gospodarstwa w Garbaczu*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1846, t. 9, s. 72–122.

Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Policyi, t. 1, Warszawa 1827.

Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862–1864, [w:] *Powstanie Styczniowe. Materiały i dokumenty*, PWN, Wrocław–Warszawa 1968.

Janikowski Stanisław, *Mowa duchowna na prymicjach X. P. Turczyńskiego w Mominie*, Sandomierz 1828.

Lubieniecki Jan Kanty, *Wspomnienia*, [w:] *Materiały do genealogii i heraldyki polskiej*, t. 2, Wyd. Komitet Redakcyjny: K. Górski, A. Heymowski, A. Grabia-Jałbrzykowski, S. Konarski, M. Paszkiewicz, B. Pilewski, L.H. Radziwiłł, Buenos Aires–Paryż 1964.

Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe, t. 1, *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, oprac. B. Szady, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.

Kubicki Paweł, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, cz. 1, t. 1, 3, Nakład autora, Sandomierz 1933.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. 1, 6, Nakład F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880, 1885.

Skrodzki (Wielisław) Eugeniusz, *Wieczory piątkowe i inne gawędy*, PIW, Warszawa 1962.

Wiśniewski Jan, *Seminarium Duchowne Rzym.[sko]-Katoł.[ickie] w Sandomierzu 1820–1920 oraz Stuletni Katalog Duchowieństwa Świeckiego Diecezji Sandomierskiej*, [Warszawa 1926].

Zapałowski Władysław, *Pamiętniki Władysława Zapałowskiego „Płomienia” z roku 1863–1870*, t. 1, Nakładem Tow. Udz. „Kurier Litewski”, Wilno 1913.

Opracowania

Bender Ryszard, *Książd Karol Mikoszewski (X. Sykstus) 1832–1886*, OSISS, Warszawa 1982.

Borejsza Jerzy Wojciech, *Wielka emigracja po powstaniu styczniowym*, PWN, Warszawa 1966.

Dąbkowski Witold, *Sprawa pułkownika Włodzimierza Dobrowolskiego*, „Przełąd Historyczny” 1990, t. 81, z. 3–4, s. 507–535.

Gach Piotr Paweł, *Opactwo cystersów w Wąchocku na przełomie XVIII i XIX wieku. Kasata i pielęgnowanie tradycji*, [w:] *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*. Materiały z sesji naukowej w 1991 r., pod red. A. Massalskiego i ks. D. Olszewskiego, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1993.

Harassek Stefan, *Józef Gołuchowski. Zarys życia i filozofii*, Kraków 1924.

Iwazkiewicz Janusz, *Wielka prowokacja. Rzekomy Rząd Narodowy 1865*, Warszawa 1928 [reprint: Wydawnictwo Pardwa, Leszno 2018].

Janowski Jan Nepomucen, *Margrabia Alexander Wielopolski. Rys biograficzny*, Paryż 1861.

Kieniewicz Stefan, *Kotkowski Kacper*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1869, s. 471–472.

Kimla Piotr, *Przywary niewolników pańszczyźnianych w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej w relacji Huberta Vautrina*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2011, Sectio G, vol. 58, 1, s. 87–97.

Kochanowicz Jerzy, *Pańszczyźniane gospodarstwo chłopskie w Królestwie Polskim w I połowie XIX w.*, Warszawa 1981.

Kotarski Stefan, *Opatów w latach 1861–1864*, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Opatów 1935.

Kotkowski Stanisław, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2010.

Kotkowski Stanisław, *Ks. Kacper Kotkowski 1814–1875*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1975, t. 68, nr 4/5, s. 98–104.

Kowecka Elżbieta, Różycka-Glassowa Maria, *Ogólne warunki rozwoju kultury materialnej w Polsce*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 5, Ossolineum, Wrocław 1978.

Kozłowski Eligiusz, *Naczelnik cywilny województwa sandomierskiego*, „Kierunki” 1963, nr 7.

Kozłowski Eligiusz, *General Józef Hauke-Bosak*, MON, Warszawa 1973.

Królikowska Zdzisława, *Ks. Kacper Kotkowski – ostatnie lata życia*, „Zeszyty Sandomierskie” 1998, nr 8, s. 58–59.

Massalski Adam, *Księża demeryci na Łysej Górze (1852–1863)*, [w:] *Z przeszłości opactwa łysogórskiego*, pod red. K. Brachy, J. Różańskiego, M. Marczewskiej, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 2018, s. 75–114.

Moniewski Jerzy, *Kartki z przeszłości Ostrowca i jego okolic*, Muzeum Historyczno-Archeologiczne, Ostrowiec Świętokrzyski 1991, s. 23–27.

Niebielski Eugeniusz, *Władysława Zawadzkiego opisanie losów ks. Kaspra Kotkowskiego – inspiratora i naczelnika cywilnego powstania styczniowego w Sandomierskiem*, „Zeszyty Sandomierskie” 1998, nr 8.

Olszewski Piotr, *Działalność księdza Kacpra Kotkowskiego w powstaniu styczniowym*, [w:] *Rok 1863. Materiały sesji zorganizowanej 24 lutego 1993 w Kielcach*, pod red. W. Cabana, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1993.

Olszewski Piotr, *Działalność księdza Kacpra Kotkowskiego w powstaniu styczniowym*, „Świętokrzyskie” 2013 (wydanie specjalne).

Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia historyczna miasta, red. W. Kotasiak, Muzeum Historyczno-Archeologiczne, Ostrowiec Świętokrzyski 1997.

Rzadkowska Helena, *Marian Langiewicz*, PWN, Warszawa 1967.

Warda Kazimierz, *Biblioteka Instytutu Księża Zdroźnych na Łysej Górze*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1998, t. 4, s. 41–57.

Wiśniewski Jan, *Udział księży z diecezji sandomierskiej w powstaniu styczniowym*, Druk S. Nowakowski, Radom 1926.

Wójcik Walenty, *Tak zwana reforma klasztorów w 1864 roku na terenie Diecezji Sandomierskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1971, t. 23, s. 343–360.

Zahorski Andrzej, *Małachowski Jacek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 19, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, s. 393–396.

Żywczyński Mieczysław, *Kościół i duchowieństwo w powstaniu styczniowym. Stan badań w zarysie*, „Przegląd Historyczny” 1937/1938, t. 34, s. 512–525.

“The Cat of the Cats, Canon Kotkowski”. Social Changes in Polish Lands in the 19th Century Based on the Example of the Family of Father Kacper Kotkowski (1814–1875)

Keywords

peasants, social changes in the 19th century, January Uprising, Ćmielów, Radom governorate, father Kacper Kotkowski

Abstract

Father Kacper Kotkowski was one of the symbols of the January Uprising in the Sandomierz region, widely known in the areas located in the fork of the middle Vistula and Pilica rivers (in the tsarist administrative structure it was the Radom governorate). His younger brother Tomasz (1829–1872) was also involved in the insurgent activity, of course to a lesser extent than Kacper, and was later persecuted. Unlike leading figures of the uprising, such as Marian Langiewicz (1827–1887), Zygmunt Chmieleński (1833–1863) and Józef Hauke-Bosak (1834–1871), the brothers Kacper and Tomasz Kotkowski came from the Świętokrzyskie region. Importantly, unlike the aforementioned, who came from noble families, they had peasant ancestry. Their biographies – as children of serf peasants – are an excellent example of social change in Polish lands in the 19th century.

„Kot von Kots, Kanoniker Kotkowski“. Soziale Veränderungen in den polnischen Gebieten im 19. Jahrhundert am Beispiel der Familie des Pfarrers Kacper Kotkowski (1814–1875)

Schlüsselwörter

Bauern, soziale Veränderungen im 19. Jahrhundert, Januaraufstand, Ćmielów, Gouvernement Radom, Pfarrer Kacper Kotkowski

Zusammenfassung

Pfarrer Kacper Kotkowski war eines der Symbole des Januaraufstands im Land von Sandomierz, der in den Gebieten an den Gabelungen der mittleren Weichsel und der Pilica (in der zaristischen Verwaltungsstruktur war dies die Gouvernament Radom) weithin bekannt war. Sein jüngerer Bruder Tomasz (1829–1872) war ebenfalls an den aufständischen Aktivitäten beteiligt, natürlich in geringerem Maße als Kacper, und wurde später Repressionen ausgesetzt. Im Gegensatz zu den führenden Persönlichkeiten des Aufstands, wie Marian Langiewicz (1827–1887), Zygmunt Chmieleński

(1833–1863) oder Józef Hauke-Bosak (1834–1871), stammten die Brüder Kaçper und Tomasz Kotkowski aus der Region Świętokrzyskie. Wichtig ist, dass sie im Gegensatz zu den oben genannten, die aus adligen Familien stammten, eine bäuerliche Abstammung hatten. Ihre Biografien – als Kinder von Leibeigenen – sind ein hervorragendes Beispiel für die sozialen Veränderungen in den polnischen Gebieten im 19. Jahrhundert.

«Кот Котович, ксёндз Котковский». Социальные изменения на польских землях в 19 веке на примере семьи священника Кацпера Котковского (1814–1875)

Ключевые слова

крестьяне, социальные изменения в 19 веке, Январское восстание, Цмелюв, Радомская губерния, ксёндз Кацпер Котковский

Резюме

Кацпер Котковский стал одним из символов Январского восстания в Сандомирщине. Он приобрел широкую известность на территории, расположенной у слияния Вислы и Пилицы (при Российской Империи эти земли входили в состав Радомской губернии). У него был младший брат Томаш (1829–1872), также участвовавший в повстанческой деятельности (хотя и не был столь видной личностью), который впоследствии был репрессирован. В отличие от ведущих деятелей восстания, таких как Мариан Лангевич (1827–1887), Зыгмунт Хмельнский (1833–1863) или Юзеф Гауке-Босак (1834–1871), братья Кацпер и Томаш Котковские были выходцами из свентокшиской земли. Примечательно, что они были крестьянского происхождения – чем и отличались от вышеупомянутых повстанцев, из которых все были дворянами. Биография братьев, детей крепостных крестьян, является прекрасным примером социальных изменений на польских землях в 19 веке.